

Sygn.akt III AUa 655/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orehwa-Zawadzka

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie 8 lutego 2018 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przy udziale zainteresowanego M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 8 czerwca 2017 r. sygn. akt V U 914/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział B. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orehwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 655/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 20 lipca 2016 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, w związku art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963) oraz art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 581) stwierdził, że M. G. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie: od 01.10.2014 r. do 30.12.2014 r., od 12.01.2015 r. do 30.04.2015 r., od 04.05.2015 r. do 30.05.2015 r., od 08.06.2015 r. do 31.07.2015 r. i od 05.08.2015 r. do 21.08.2015 r. ze wskazaną w tej decyzji podstawą wymiaru składek.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył płatnik składek (...) sp. z o. o. w B..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Ubezpieczony M. G. nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1.10.2014 r. do 30.12.2014 r., od 12.01.2015 r. do 30.04.2015 r., od 4.05.2015 r. do 30.05.2015 r., od 8.06.2015 r., do 31.07.2015 r. i od 5.08.2015 r. do 21.08.2015 r. z tytułu umów zawartych z (...) sp. z o.o. w B. (pkt I) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, iż płatnik składek (...) sp. z o.o. w B. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. W związku z tym zatrudnia pracowników na podstawie umów o pracę, jak również zawiera umowy cywilnoprawne. Dnia 1 lipca 2014 r. (...) sp. z o.o. w B. zawarła z (...) sp. z o.o. w L. dwie umowy podwykonawcze o roboty budowlane. Przedmiotem jednej z umów była kompleksowa realizacja robót budowlanych - dotyczących zabytkowej cerkwi pw. Zaśnięcia (...) w H. - polegających na: a) remoncie elewacji dzwonnicy,

b) remoncie konstrukcji drewnianej kopuły, c) wykonaniu schodów betonowych zewnętrznych. Przedmiot drugiej umowy obejmował kompleksową realizację robót budowlanych - dotyczących zabytkowej cerkwi pw. Św. M. w T. - polegających na: a) remoncie elewacji - do wysokości dachu, b) remoncie tynków wewnętrznych, c) wykonaniu izolacji pionowej fundamentów. Zakres tych prac dokładnie określała dokumentacja projektowa stanowiąca załącznik nr 1 do każdej z umów. W umowach tych wskazano, że mając na uwadze zabytkowy charakter obiektu oraz związaną z tym specyfikację wykonywanych na obiekcie prac, podwykonawca zobowiązuje się (§ 5 ust. 1 umów); a) wykonać wszelkie elementy konstrukcyjne obiektu z zastosowaniem tradycyjnych technik oraz narzędzi, b) wykonywać prace, o których mowa w pkt a na terenie remontowanego obiektu, c) przy wykonywaniu prac stosować się do zaleceń konserwatora zabytków, d) wyznaczyć do tych prac osoby posiadające doświadczenie, wiedzę oraz umiejętności przy pracach wykonywanych metodami tradycyjnymi oraz na obiektach zabytkowych, gwarantujące prawidłowe wykonanie prac objętych umową.

Dalej Sąd ustalił, że w § 5 ust. 4 umów przewidziano, że całość robót ma zostać wykonana przez podwykonawcę. Zlecenie części robót innym podwykonawcom stanowi podstawę do odstąpienia przez zamawiającego od umowy z przyczyn leżących po stronie podwykonawcy. W treści § 9 umów zawarto postanowienia dotyczące odbioru prac objętych umową. Odbiór ten miał nastąpić w drodze odbiorów częściowych oraz odbioru końcowego. Odbiorowi częściowemu będą podlegały wszelkie elementy remontowanego obiektu stanowiące samodzielną całość bądź podlegające zanikowi na dalszym etapie prac. Z odbioru końcowego miał zostać sporządzony protokół. Postanowiono również o uprawnieniach zamawiającego, przysługujących w razie stwierdzenia wad w toku czynności odbioru.

W treści § 11 znalazły się postanowienia dotyczące gwarancji i rękojmi udzielonej przez podwykonawcę na zrealizowany zakres robót (k. 47-56v akt sprawy). Odwołująca spółka w ramach w/w umów zawarła z M. G. następujące umowy o dzieło:

- w dniu 1 października 2014 r. - umowę na prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków, tj. uzupełnianie ubytków gzymsów, ciągnięcie gzymsów (umowa zawarta na okres od 1 października 2014 r. do 31 października 2014 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 2500,00 zł netto);
- w dniu 1 listopada 2014 r. - umowę na prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków, tj. nakładanie tynków wyrównawczych i cienkowieńcowych oraz przecierka (umowa zawarta na okres od 1 listopada 2014 r. do 31 listopada 2014 r., wynagrodzenie ustalono w kwocie 1530,00 zł netto);

- w dniu 1 grudnia 2014 r. – umowę na prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków, tj. nakładanie i przecieranie tynków renowacyjnych (umowa zawarta na okres od 1 grudnia 2014 r. do 30 grudnia 2014 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 1750,00 zł netto);

- w dniu 12 stycznia 2015 r. – umowę na prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków, tj. nakładanie i przecieranie tynków wykończeniowych przyziemia na przęsłach (umowa zawarta na okres od 12 stycznia 2015 r. do 31 stycznia 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 2010,00 zł netto);

- w dniu 1 lutego 2015 r. – umowę na prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków, tj. nakładanie tynków renowacyjnych wyrównujących powierzchnie (umowa zawarta na okres od 1 lutego 2015 r. do 28 lutego 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 2210,00 zł netto);

- w dniu 1 marca 2015 r. – umowę na prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków, tj. nakładanie i uzupełnianie tynków wyprowadzanie powierzchni gładów (umowa zawarta na okres od 1 marca 2015 r. do 31 marca 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 2205,00 zł netto);

- w dniu 1 kwietnia 2015 r. – umowę na prace remontowe na elewacji cerkwi w T., tj. nałożenie i przetarcie tynków na latarni (umowa zawarta na okres od 1 kwietnia 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 1890,00 zł netto);

- w dniu 4 maja 2015 r. – umowę na prace remontowe na elewacji cerkwi w T., tj. wyczyszczenie gzymsów i nałożenie tynku cienkowarstwowego (umowa zawarta na okres od 4 maja 2015 r. do 30 maja 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 2610,00 zł netto);

- w dniu 8 czerwca 2015 r. – umowę na prace remontowe na elewacji cerkwi w T., tj. wykonanie podbudowy pod profile, detale i kolumny (umowa zawarta na okres od 8 czerwca 2015 r. do 30 czerwca 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 2760,00 zł netto);

- w dniu 1 lipca 2015 r. – umowę na nałożenie tynku i przetarcie powierzchni oraz profili na dzwonnicy cerkwi w H. (umowa zawarta na okres od 1 lipca 2015 r. do 31 lipca 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 3000,00 zł netto);

- w dniu 1 sierpnia 2015 r. – umowę na nałożenie tynku i przetarcie powierzchni oraz profili na elewacji cerkwi w T. (umowa zawarta na okres od 5 sierpnia 2015 r. do 21 sierpnia 2015 r.; wynagrodzenie ustalono w kwocie 1725,00 zł netto).

W przedmiotowych umowach wskazano datę odbioru przedmiotu umów i wskazano, że zamawiający oświadczy w terminie 7 dni czy dzieło przyjmuje, czy też żąda dokonania określonych poprawek. Za wykonanie dzieła strony uznały odbiór dzieła poprawionego.

Dalej Sąd przytoczył art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), z którego wynika, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Sąd podniósł że w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek zbadać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353 § 1 k.c., m. in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przepis art. 643 k.c. stanowi natomiast, że zamawiający

obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swoim zobowiązaniem. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła (rezultatu pracy), które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, jak również nie może wykluczać zastosowania rękopisów za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy.

Dalej Sąd zważył, że od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa

o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Jak wynika z powyższego, umowa o dzieło należy do umów rezultatu, tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, tj. dzieła, które może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. W umowie o dzieło powinien być więc określony jej rezultat, w sposób z góry przewidziany, w szczególności przy użyciu obiektywnych jednostek metrycznych. Zawarta w tego typu rezultatach myśl twórcza czy też techniczna składa się na określoną całość i jest jej integralnym elementem. Dzieło musi być wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej, i powinno być przedmiotem zindywidualizowanym już w samej umowie. Dzieło jest rezultatem przyszłym, z reguły czasochłonnym, strony muszą przewidzieć upływ pewnego czasu na wykonanie zamówienia. Z takim założeniem, co do zasady nie koresponduje, więc wykonywanie czynności powtarzalnych. Natomiast to, co charakterystyczne jest dla umowy o świadczenie usług, to obowiązek starannego działania – starannego wykonywania umówionych czynności. W ramach zawartych ze spółką (...) sp. z o. o. umów o dzieło M. G. miał wykonać prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków (tj. uzupełnianie ubytków gzymsów, ciągnięcie gzymsów, nakładanie tynków wyrównawczych i cienkowarstwowych oraz przecierka, nakładanie i przecieranie tynków renowacyjnych, nakładanie i przecieranie tynków wykończeniowych przyziemia na przęsłach, nakładanie tynków renowacyjnych wyrównujących powierzchnie, nakładanie i uzupełnianie tynków, wyprowadzenia powierzchni gzymsów), w tym prace remontowe na elewacji cerkwi w T. (nałożenie i przetarcie tynków na latarni, wyczyszczenie gzymsów i nałożenie tynku cienkowarstwowego, wykonanie podbudowy pod profile, detale i kolumny), nałożenie tynku i przetarcie powierzchni oraz profili na dzwonnicy cerkwi w H., nałożenie tynku i przetarcie powierzchni oraz profili na elewacji cerkwi w T.. Odwołująca spółka dostarczyła mu fotografie i pozostałości starych dokumentów. Miał do wglądu projekt, do którego się stosował. Wynagrodzenie otrzymał od razu po odbiorze robót, gdy okazało się, że praca została wykonana prawidłowo. Celem ustalenia charakteru pracy zainteresowanego, okoliczności towarzyszących zawarciu umów oraz okoliczności faktycznych towarzyszących ich wykonaniu Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka G. K. (inspektora na wszystkich budowach z ramienia inwestora tzn. proboszczów parafii). Świadek ten podał, że wszystkie prace wynikające z umów zawartych z zainteresowanym można zakwalifikować, jako umowy o dzieło, albowiem do ich wykonania potrzebne były szczególne narzędzia i specjalistyczna wiedza. Wskazał także, że tynki renowacyjne to bardzo specjalistyczne tynki stosowane tylko na zabytkowych obiektach. Osoba pracująca na takich tynkach musi znać technologię ich nakładania i posługiwać się specjalistycznymi, drobnymi narzędziami do wyprowadzenia gzymsów oraz detali. Zainteresowany nakładał tynki ręcznie w kilku warstwach, małymi powierzchniami. Świadek szczegółowo opisał etapy pracy zainteresowanego oraz stwierdził, że wszystkie prace wykonywane przez ubezpieczonego, to prace specjalistyczne, wymagające fachowej wiedzy. G. K. wskazywał także, że zainteresowany był obowiązany do usunięcia ewentualnych wad lub usterek. Wykonawca miał osiągnąć konkretny rezultat przy danym detalu (miał wykonać umowę od początku do końca). To, jaki rezultat ma być osiągnięty wynikał ze zdjęć oraz z przygotowanych szablonów dot. konkretnych detali. Szablony były wycinane z drewna, sklejek i blachy. (...) do tynków dostarczała odwołująca spółka. Z relacji świadka wynikało, że wykonawcy tacy jak M. G. to w większości rzemieślnicy, którzy wcześniej pracowali w Państwowych Zakładach (...). Specjalizowali się oni w konkretnych pracach budowlanych. Podkreślił także, że zainteresowany nie posiadał

wykształcenia konserwatorskiego, posiadał natomiast unikalną wiedzę, której większość robotników nie posiada (k. 116-117 akt sprawy).

W ocenie Sądu okręgowego z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym z zeznań świadka G. K. można wywieść wnioski, że umowy zawarte przez strony były umowami o dzieło. Wyznaczały one bowiem zakres czynności, których wykonanie prowadziło do określonego rezultatu, tj. wykonania konkretnie określonych prac.

Podkreślić należy, że strony w umowach dokładnie i precyzyjnie określiły dzieło, jakie zainteresowany miał wykonać oraz sposób ustalenia wynagrodzenia, co pozwala na indywidualizację dzieła i ustalenie rezultatu, za który wykonawca otrzyma zapisane w umowie wynagrodzenie. Nałożenie tynku, przetarcie powierzchni oraz profili na elewacji cerkwi w T., nałożenie tynków, przetarcie powierzchni oraz profili na dzwonnicy w cerkwi w H., nakładanie i uzupełnianie renowacyjnych wyrównujących powierzchnie, nakładanie i uzupełnianie tynków wyprowadzenie powierzchni gładów zostały wykonane przez M. G. zgodnie z projektem budowlanym. Prace z tym były ukierunkowane na osiągnięcie rezultatu, polegającego na odtworzeniu wcześniejszego, historycznego wyglądu elementów, nad którymi pracował zainteresowany. Projekt był wykonywany pod kontrolą konserwatora zabytków. Wykonanie dzieła wymagało wiedzy, specjalnych umiejętności oraz odpowiednich kwalifikacji. Wykonanie dzieła zostało potwierdzone protokołem odbioru, stwierdzającym brak jakichkolwiek wad bądź usterek.

Celem umów zawartych między stronami było osiągnięcie wskazanego w nich rezultatu. W dacie podpisywania umowy strony uzgodniły produkt finalny, termin odbioru oraz wysokość wynagrodzenia. Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że pomiędzy płatnikiem składek a M. G. były zawierane umowy o dzieło i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w wyroku. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, skarżąc wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. naruszenie art. 750 k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz w związku z art. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm., dalej: ust. o sus), poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów i uznanie, że umowy zawarte przez wnioskodawcę z zainteresowanym są umowami o dzieło i jako takie nie rodzą obowiązku ubezpieczenia społecznego, podczas gdy umowy te w istocie są umowami starannego działania, do których należy stosować przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów, czego dowodem jest całkowite pominięcie przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy treści i zakresu zobowiązania umownego określonego przez strony w przedmiotowych w sprawie umowach, a w szczególności dokonanie oceny prawnej tych umów z pominięciem okoliczności związanych w faktycznym wykonywaniem przedmiotowych umów, a także z pominięciem przepisów prawa regulujących świadczenie usług.
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia z naruszeniem zasad obowiązujących w tym przedmiocie, w szczególności poprzez nie odniesienie się i nie wyjaśnienie z jakich względów wykonywanie nieskomplikowanych czynności nie prowadzących do osiągnięcia określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej, uznane zostało za wykonanie dzieła w rozumieniu art. 627 k.c.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. Ponadto dopuszczenie dowodu z zeznań Z. B. i J. B. przed Sądem Rejonowym w Przemyślu w sprawie IV Uo 9/17 oraz dowodu z umowy o dzieło zawartej ze Z. B. na nałożenie i przetarcie tynków cienkowarstwowych na dzwonnicy w H..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Odwoławczy przyjmuje za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego uznając, że strony tj. płatnika oraz zainteresowanych łączyły umowy o dzieło. Sąd I instancji prawidłowo wywiódł taki wniosek dokonując trafnej interpretacji art. 627 k.c. oraz przepisów dotyczących umowy zlecenia i umów o świadczenie usług.

Rozważając zarzuty apelacji, Sąd Apelacyjny miał na uwadze zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), w myśl której strony mają możliwości wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zasada swobody umów nie oznacza jednak dowolności w kreowaniu stosunków prawnych bowiem przywołany powyżej artykuł wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego. O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy czy nawet zamiar stron w tym zakresie.

Za Sądem I instancji wskazać należy, iż przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są określenie więc dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 w zw. z art. 627 k.c., wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. Stosunek prawny umowy o dzieło dochodzi do skutku w wypadku złożenia przez obie strony zgodnych oświadczeń woli. Do skutecznego zawarcia umowy o dzieło nie jest zatem wymagane zawarcie jej w formie pisemnej, może zatem przybrać postać czynności konsensualnych, bądź mieć formę ustną. Natomiast przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). W wypadku tej umowy rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Umowę zlecenia zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania (tak G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006 rok). Jednocześnie zauważyć należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku z 25 stycznia 2002 r. (sygn. akt II UKN 769/00, LEX nr 560567) stwierdził, że dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego (czy doszło do nawiązania stosunku pracy, innego stosunku prawnego (cywilnoprawnego), czy też w ogóle nie doszło do ważnego złożenia oświadczenia woli z powodu jego pozorności) decydujące znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy zainteresowany realizował obowiązki na rzecz spółki (...) według zasad umowy o dzieło, wskazanych w art. 627 k.c. i nast., czy też zgodnie z warunkami umowy o świadczenie usług, w myśl art. 750 k.c. Ustalenie to wpływało na ocenę, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji prawidłowo określił tytuł ubezpieczenia zainteresowanego.

Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zatem także do umowy o dzieło (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wobec zleceniobiorców obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2).

Umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627 - 646 k.c.). Przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający - do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła (art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 643 k.c.). Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów, upodobań. Na essentialia negotii umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także - z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c. - wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowanie rękopisów za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Takie stanowisko zajmuje także doktryna (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 463; A. Brzozowski, *Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła*, Warszawa 1986, s. 15). Ponadto, dzieło powinno być oznaczone jako wykonane na zamówienie, a zatem odpowiadające osobistym potrzebom, upodobaniom czy wymaganiom zamawiającego.

Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło - na co wskazują także komentatorzy - istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Na przyjmującym zamówienie nie spoczywa, zasadniczo, obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy o dzieło lub charakteru dzieła (W. C., *Zobowiązania*, 2007, s. 464). Przyjmujący zamówienie ma jednak obowiązek osobistego kierowania osobami, którymi zgodnie z art. 474 k.c. przy wykonywaniu dzieła się posługuje i za które odpowiada (A. Brzozowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, 2004, s. 336).

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Zaznacza to również doktryna (K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, *Komentarz do kodeksu cywilnego*, t. II, 2006, s. 387; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, *Komentarz do kodeksu cywilnego*, t. II, 1989, s. 685; J. Szczerski (w:) *Komentarz*, t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, s. 393). Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. Z kolei należyta staranność zleceniobiorcy należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. W odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, należyta staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.). Przyjmujący zlecenie zobowiązuje się zatem do należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie - jak przy umowie o dzieło - do osiągnięcia umówionego rezultatu (Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga trzecia. *Zobowiązania*. Tom II, Warszawa 2009, s. 1098). Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności (por. J. Szczerski (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego*, t. II, 1972, s. 1540).

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które mogą, ale nie muszą, zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013r., III AUa 888/12, LEX nr 1271905.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało uznać, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że umowy które zainteresowany realizował na rzecz Spółki były umowami o dzieło. Z faktycznych ustaleń wynika, że każda z zawartych umów, obejmowała krótki okres czasu i wyznaczała zakres czynności, których wykonanie doprowadziło do rezultatu w postaci wykonania konkretnie określonych prac. Strony w umowach dokładnie i precyzyjnie określiły dzieło jakie zainteresowany miał wykonać oraz wysokość wynagrodzenia, co pozwala na indywidualizację dzieła i ustalenie rezultatu, za który wykonawca dzieła miał otrzymać zapisane w umowie wynagrodzenie. M. G. miał wykonać prace remontowe na elewacjach remontowanych budynków (tj. uzupełnianie ubytków gzymsów, ciągnięcie gzymsów, nakładanie tynków wyrównawczych i cienkowiejskich oraz przecierka, nakładanie i przecieranie tynków renowacyjnych, nakładanie i przecieranie tynków wykończeniowych przyziemia na przeszłach, nakładanie tynków renowacyjnych wyrównujących powierzchnie, nakładanie i uzupełnianie tynków, wyprowadzenia powierzchni gładkich), w tym prace remontowe na elewacji cerkwi w T. (nałożenie i przetarcie tynków na latarni, wyczyszczenie gzymsów i nałożenie tynku cienkowiejskiego, wykonanie podbudowy pod profile, detale i kolumny), nałożenie tynku i przetarcie powierzchni oraz profili na dzwonnicy cerkwi w H., nałożenie tynku i przetarcie powierzchni oraz profili na elewacji cerkwi w T.. Prace te były ukierunkowane na osiągnięcie rezultatu, polegającego na odtworzeniu wcześniejszego, historycznego wyglądu elementów, nad którymi pracował M. G.. Odwołująca spółka dostarczyła mu fotografie i pozostałości starych dokumentów. Zainteresowany miał do wglądu projekt, do którego się stosował. Wynagrodzenie otrzymał od razu po odbiorze robót, gdy okazało się, że praca została wykonana prawidłowo. Wykonanie tych dzieł wymagało wiedzy, umiejętności oraz odpowiednich kwalifikacji. Zakończyło się protokołem odbioru, stwierdzającym brak jakichkolwiek wad bądź usterek. Spornym umowom nie brakowało przedmiotowo istotnych, konstrukcyjnych cech umowy o dzieło. Słusznie podniósł Sąd I instancji, że ubezpieczony wykonywał trudne, specjalistyczne prace wymagające fachowej wiedzy. Przesłuchany świadek G. K. wskazywał także, że zainteresowany był obowiązany do usunięcia ewentualnych wad lub usterek. Wykonawca miał osiągnąć konkretny rezultat przy danym detalu (miał wykonać umowę od początku do końca). To, jaki rezultat ma być osiągnięty wynikał ze zdjęć oraz z przygotowanych szablonów dot. konkretnych detali. Szablony były wycinane z drewna, sklejek i blachy. (...) do tynków dostarczała odwołująca spółka. Z relacji świadka wynikało, że wykonawcy tacy jak M. G. to w większości rzemieślnicy, którzy wcześniej pracowali w Państwowych Zakładach (...). Specjalizowali się oni w konkretnych pracach budowlanych. Wprawdzie M. G. nie posiadał wykształcenia konserwatorskiego, posiadał natomiast unikalną wiedzę, której większość robotników nie posiada.

Poddanie umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych jest niemożliwe do przeprowadzenia, gdy strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło, w rozpoznawanej sprawie bez wątplenia taki sprawdzian mógłby być przeprowadzony. Postępowanie dowodowe z całą pewnością wykazało, że M. G. ponosił odpowiedzialność za wadliwie wykonane dzieła, dopiero bowiem po sprawdzeniu prac przez komisję m.in. pod kątem zgodności z projektem następowała wypłata wynagrodzenia. Zatem, również zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarte przez strony umowy były umowami, które należy traktować jako umowy o dzieło, a nie jako umowy starannego działania, czy rezultatu – jak utrzymuje apelujący organ rentowy. Z tych przyczyn nie są zasadne zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Nie ma także znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność, że inne osoby (J. B., Z. B.) wykonywały taki sam rodzaj prac tynkarskich. M. G. odpowiadał indywidualnie za własny zakres prac, ściśle określony w umowach i załącznikach – zobowiązany był do wykonania dzieła uwieńczonego konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Jego prace były poddawane procedurze weryfikacyjnej. Zainteresowany był odpowiedzialny za jakość wykonania prac, w przypadku stwierdzenia jakichkolwiek wad bądź usterek był zobowiązany do ich naprawienia. W przeciwnym razie dzieło nie zostałoby odebrane (zgodnie z § 4 umów).

Sąd Apelacyjny nie podziela także pozostałych zarzutów zawartych w apelacji, w szczególności naruszenia prawa procesowego, tj. art. 328 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia z naruszeniem zasad obowiązujących w tym

przedmiocie, w szczególności poprzez nie odniesienie się i nie wyjaśnienie z jakich względów wykonywanie nieskomplikowanych czynności nie prowadzących do osiągnięcia określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Wytknięcie wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadne wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt I PK 295/13, i z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt V CSK 550/12, wyrok). Takich braków uzasadnienie Sądu I instancji nie zawiera. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, iż naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może polegać wyłącznie na pominięciu któregoś z koniecznych elementów uzasadnienia, nie zaś na sporządzeniu uzasadnienia niezgodnego z poglądami i oczekiwaniami strony procesu (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 3 marca 2015 r. w sprawie I ACa 1557/14).

Na marginesie słusznym jest stanowisko, że gdy sporne umowy noszą nawet w przeważającym zakresie cechy umowy o dzieło zdefiniowanej w art. 627 k.c., to brak jest podstaw do objęcia ubezpieczonego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 27 kwietnia 2017 r. III AUa 112/16 publ. L.).

Reasumując, skoro zawarte umowy nie były sprzeczne z naturą umowy o dzieło, nie zmierzały do obejścia prawa, nie naruszały zasad współzycia społecznego, zatem zasadnie winny zostać odczytane zgodnie z wolą stron i z poszanowaniem zasady swobody zawierania umów i z tych przyczyn apelacja organu rentowego na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c. w zw. § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Jednocześnie Sąd Apelacyjny zasądzając je w minimalnej wysokości miał na uwadze, że przedmiotowa sprawa stanowi jedną z kilku o tym samym zakresie sporu, co uzasadnia w tym wypadku zastosowanie stawki minimalnej określonej dla spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Sąd miał na względzie okoliczność, iż sprawy miały charakter powtarzalny. Wynagrodzenie pełnomocnika wyliczone według przepisów i w myśl reguł wypracowanych w orzecznictwie w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym nie jest w tej sprawie wynagrodzeniem celowym, a jako takie nie powinno być ponoszone przez przegrywającą stronę również za II instancję, zwłaszcza że jest nią organ rentowy, którego zadaniem jest realizacja zadań społecznych i stanie na straży prawidłowego wydatkowania środków publicznych. Tym bardziej, że stawki wynagrodzenia liczonego wg wartości przedmiotu sporu są wysokie, a dodatkowo zwielokrotnione liczbą tożsamych spraw, w istocie przyznają temu wynagrodzeniu cechę nienależnego w odniesieniu do nakładu pracy (pkt II wyroku).

SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Teresa Suchcicka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka